



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Oktawian Nawrot (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Wiak

Arkadiusz Sopata (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa Gminy Miejskiej J.

przeciwko M. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 19 lutego 2025 r.,

skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z 16 czerwca 2014 r., sygn. V GC 143/14:

- I. oddala skargę;**
- II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania przed Sądem Najwyższym wywołane wniesioną skargą nadzwyczajną.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem zaocznym z 16 czerwca 2014 r. wydanym w sprawie V GC 143/14 z powództwa Gminy Miejskiej J. przeciwko M.

spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w J. o zapłatę kwot 57 200 zł oraz 51 200 zł: (I) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 57 200 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 28 600 zł od dnia 29 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty, 28 600 zł od dnia 15 października 2013 r. do dnia zapłaty; (II) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6460 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 3600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego; (III) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 51 200 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: 25 600 zł od dnia 29 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty, 25 600 zł od dnia 15 października 2013 r. do dnia zapłaty; (IV) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6160 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 3600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego; (V) wyrokowi nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

W uzasadnieniu wyroku wskazano, że strona powodowa domagała się zasądzenia kar umownych wynikających z umów użytkowania wieczystego zawartych w dniu 16 lutego 2007 r.

Sąd Rejonowy ustalił, że dniu 16 lutego 2007 r. pozwany zawarł z powodową gminą dwie umowy użytkowania wieczystego, dwóch niezabudowanych działek z przeznaczeniem pod zabudowę budynkiem mieszkaniowym wielorodzinnym. Zgodnie z treścią umów nabywca zobowiązał się do zabudowania działek w terminie 5 lat od dnia ich nabycia. Strony za rozpoczęcie budowy uznały wybudowanie fundamentów w ciągu 2 lat, zaś za zakończenie budowy postawienie budynku w stanie surowym zamkniętym w ciągu kolejnych 3 lat. Postanowiły również, że w przypadku niedokonania zabudowy w określonych terminach, pozwana spółka zobowiązuje się do zapłaty na rzecz Gminy kary umownej stanowiącej 10% wylicytowanej ceny, odpowiednio 28 600 zł i 25 600 zł.

Pismem z 9 stycznia 2012 r. pozwany złożył wniosek o warunkowe przedłużenie terminu na zagospodarowanie terenu do 16 lutego 2015 r. W uzasadnieniu przedmiotowego wniosku wskazał, iż niemożność zagospodarowania terenu użytkowanego wieczyście została spowodowana okolicznościami, które wyniknęły po zawarciu umowy i które spowodowały opóźnienie w realizacji pełnego zagospodarowania terenu. Gmina wielokrotnie kierowała do pozwanego pisma wzywające do złożenia wyjaśnień i sprecyzowania

jakie okoliczności stanowiły przeszkodę w zagospodarowaniu terenu. Pozwany nie udzielił odpowiedzi, jak również nie zagospodarował działek, w związku z czym gmina obciążyła pozwanego karami umownymi wynikającymi z zawartych umów.

W ocenie Sądu w sprawie zaistniały przesłanki do wydania wyroku zaocznego zgodnie z art. 339 § 1 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania). Strona pozwana nie złożyła odpowiedzi na pozew, nie stawiała się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę, nie żądała przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, ani nie składała w sprawie wyjaśnień ustnie lub na piśmie.

Sąd na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doszedł do przekonania, że strona pozwana nie wykonała zobowiązań nałożonych nań umową, co skutkowało naliczeniem kar umownych. Oceniał również, że zawarcie w umowach postanowień ustanawiających kary umowne odpowiadało przepisom prawa, jak również zabezpieczało wykonanie przez użytkownika zobowiązania w zakresie zagospodarowania gruntu sposobami przewidzianymi w prawie cywilnym. Sąd wskazał, że przedmiotem procesu nie była opłata roczna wymierzona w drodze decyzji administracyjnej na podstawie art. 63 ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, lecz kara umowna wynikająca z regulacji zawartej w art. 483 k.c., wynikająca z zawartej umowy. Końcowo, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano, że orzecznictwo w zakresie możliwości zastosowania kary umownej w przypadku niezagospodarowania gruntu nie było jednolite, a kwestia ta rozstrzygnięta została dopiero przez Sąd Najwyższy w uchwale z 20 stycznia 2022 r., sygn. III CZP 8/22, który wskazał, iż nieważne jest postanowienie umowy o ustanowieniu użytkownika wieczystego określające obowiązek zapłaty przez użytkownika wieczystego kary umownej w wypadku niezagospodarowania nieruchomości w terminie wskazanym w umowie.

Skargą nadzwyczajną z 11 grudnia 2023 r. (data stempla pocztowego), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej poprzez zagwarantowanie przestrzegania zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 Nr 78, poz. 486

ze zm., dalej: „Konstytucja RP”), odnoszących się do ochrony zaufania obywateli do państwa oraz do rzetelnej procedury sądowej, a także prawa do sądu i wynikającego z niego prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, Prokurator Generalny zaskarżył wyrok zaoczny Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z 16 czerwca 2014 r., sygn. akt V GC 143/14, w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, odnoszących się do ochrony zaufania obywateli do państwa oraz do rzetelnej procedury sądowej, a także prawa do sądu – wynikającego z niego prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, a to poprzez zasądzenie wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze od pozwanego na rzecz powoda kar umownych w kwotach 57 200 zł oraz 51 200 zł w związku z niewykonaniem zabudowy nabytych od gminy nieruchomości na podstawie nieważnych zapisów umów o ustanowieniu użytkownika wieczystego, a następnie nadaniu klauzuli wykonalności wydanemu nakazowi i jego realizacji jako prawidłowego tytułu egzekucyjnego przez komornika sądowego, w sytuacji gdy z powodu poważnych wątpliwości co do zasadności podstawy powództwa powinno ono zostać oddalone, co godzi w poczucie sprawiedliwości proceduralnej i społecznej, jak również zasadę demokratycznego państwa prawa, a także naruszyło prawo własności pozwanego z uwagi na wyegzekwowanie w drodze egzekucji nienależnych gminie kwot,
2. naruszenie w sposób rażący prawa materialnego – art. 63 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. 2014, poz. 518 ze zm., dalej: „u.g.n.”) w zw. z art. 353¹ k.c., w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że dwie umowy użytkowania wieczystego gruntu z dnia 16 lutego 2007 r. są w całości ważne, jako zgodne z zasadą swobody umów, podczas gdy ich treść i cel, z uwagi na zawarte zapisy dotyczące kar umownych, były nieważne i sprzeczne z art. 63 u.g.n., gdyż opłaty dodatkowe mogą być ustalone w razie niedotrzymania terminów określonych w umowie ustanowienia użytkowania wieczystego, jak wynika z ust. 4 tego przepisu, w drodze decyzji wydanej przez uprawniony organ, a uznaniowość zastosowania wskazanej sankcji przez organ i brak odesłania do postępowania przed sądem powszechnym w przypadku kwestionowania przez użytkownika wieczystego nałożenia tej kary wykluczają przyjęcie jej cywilnoprawnego charakteru, zatem nie można ich zastrzec w umowie, gdyż sprzeciwiałaby

się charakterowi powstałego stosunku zobowiązaniowego, ustawie, a także było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty Prokurator Generalny wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Jeleniej Górze z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Przystępując do merytorycznego badania skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy ustala, czy doszło do naruszenia którejś z przesłanek szczególnych określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN i wskazanych w skardze nadzwyczajnej, a jeśli tak, to czy w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej konieczne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej. *A contrario* samo naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie stanowi racji wystarczającej dla usunięcia z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia. Konstruując art. 89 § 1 u.SN ustawodawca posłużył się zwrotem „o ile”, który uniemożliwia realizację zasadniczego celu instrumentu jakim jest skarga nadzwyczajna, bez zaistnienia okoliczności wskazanych w przesłankach szczególnych, nawet jeśli za powyższym przemawiałyby fundamentalne racje aksjologiczne związane z istotą demokratycznego państwa prawnego.

Ponadto, stosownie do art. 115 § 2 u.SN, jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone

w Konstytucji RP przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

Wniesienie skargi nadzwyczajnej jest dopuszczalne po wyczerpaniu dostępnych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 u.SN). Ustawa przewiduje ponadto ściśle określony krąg podmiotów uprawnionych do jej wniesienia (art. 89 § 2 u.SN).

Zaskarżony wyrok zaoczny, w świetle art. 363 § 1 k.p.c., wobec braku jego skutecznego zaskarżenia przez pozwanego (wniosek o przywrócenie terminu i sprzeciw od wyroku zaocznego nie zostały przez Sąd uwzględnione) uprawomocnił się. Stwierdzone to zostało zarządzeniem z 29 lipca 2014 r. w którym wskazano, iż wyrok zaoczny uprawomocnił się z dniem 26 lipca 2014 r. Powyższy wyrok nie może zostać wzruszony w drodze nadzwyczajnych środków zaskarżenia innych niż skarga nadzwyczajna.

Skarga nadzwyczajna w przedmiotowym postępowaniu wniesiona została przez legitymowany do tego podmiot, w terminie określonym ustawą.

2. W pierwszym zarzucie Prokurator Generalny podniósł naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w art. 2, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, odnoszących się do ochrony zaufania obywateli do państwa oraz do rzetelnej procedury sądowej, a także prawa do sądu wynikającego z niego prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia zasad wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP wskazać należy, że odnosi się on do przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej, której zasadność Sąd Najwyższy będzie badać dopiero w przypadku stwierdzenia zasadności formułowanych względem zaskarżonego orzeczenia zarzutów szczególnych, a tym samym nie może być on skutecznie podnoszony w ramach pierwszej przesłanki szczególnej skargi nadzwyczajnej (wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2023 r., II NSNc 127/23).

Przed wszystkim podkreślić należy, że ustawodawca wyraźnie rozdzielił przesłankę ogólną skargi nadzwyczajnej od jej przesłanek szczególnych, w tym określonej w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN. Konsekwentnie nie można przyjąć, że naruszenie zasady, o której jest mowa w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN może

stanowić jednocześnie naruszenie zasady, o której mowa art. 89 § 1 *in principio* u.SN i *vice versa*. Są to dwie niezależne podstawy skargi nadzwyczajnej.

Ponadto zgodnie z art. 89 § 1 pkt 1 u.SN podstawą skargi nadzwyczajnej może być naruszenie zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP. Już samo brzmienie przepisu wskazuje, że chodzi o zasady, które są „określone” (wskazane) w przepisach Konstytucji RP, a nie takie, które zostały „wywiedzione” z art. 2 Konstytucji RP (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 27 stycznia 2021 r., I NSNc 147/20; 31 sierpnia 2021 r., I NSNc 82/20; 8 grudnia 2022 r., I NSNc 575/21).

Zauważyć ponadto należy, że zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i wywiedzione z niej zasady pochodne, zawiera się w podstawie ogólnej skargi nadzwyczajnej (art. 89 § 1 *in principio* u.SN). Uznanie więc, że zasady te mogą stanowić podstawę szczególną skargi nadzwyczajnej rozszerzałaby nadmiernie zakres możliwych do sformułowania zarzutów, pozwalając oprzeć skargę nadzwyczajną na szerokim i niedookreślonym zbiorze zasad pochodnych, wywiedzionych przez Trybunał Konstytucyjny i teorię prawa konstytucyjnego z art. 2 Konstytucji RP. Taka wykładnia godziłaby w istotny komponent prawa do sądu (Konstytucji RP), jakim jest stabilność orzeczeń, zarazem przecząc wyjątkowemu charakterowi skargi nadzwyczajnej, jako środka prawnego, mającego zastosowanie w szczególnych sytuacjach (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 27 stycznia 2021 r., I NSNc 147/20; 31 sierpnia 2021 r., I NSNc 82/20; 8 grudnia 2022 r., I NSNc 575/21).

W omawianym pierwszym zarzucie Prokurator Generalny zarzucił również naruszenie zasad wynikających z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, jednakże z uwagi na brak uzasadnienia zarzutu we wspomnianym zakresie nie poddaje się on jakiegokolwiek kontroli.

W zakresie naruszenia zasad wynikających z art. 45 ust. 1 Konstytucji, Prokurator Generalny wskazuje, że: „[z]asada sprawiedliwości proceduralnej z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej łączy się bezpośrednio z prawem do sądu określonym w art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, które jest jednym z najważniejszych założeń demokratycznego państwa prawnego. Trybunał Konstytucyjny w swoich orzeczeniach określił, że celem tego prawa,

ma być umożliwienie obywatelom dochodzenia swoich interesów. W wyroku z 12 marca 2002 r. sygn. akt P/01 OTKA 2004, nr 4 poz. 35, Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił, iż nie może być ono rozumiane tylko formalnie, ogólnie jako dostęp do drogi sądowej, ale także materialnie jako możliwość skutecznego wyegzekwowania, dochodzenia i ochrony praw w wyniku postępowania sądowego". Wywód ten nie jest powiązany w jakikolwiek sposób z podnoszonym zarzutem.

Odnosnie zaś naruszenia art. 77 ust. 2 Konstytucji RP uzasadnienie skargi nadzwyczajnej całkowicie milczy w jaki sposób miałyby dojść do jego naruszenia. Prokurator Generalny w żaden sposób nie wskazuje, jakiej zasadzie bądź prawu wynikającemu ze wskazanego przepisu Sąd Rejonowy miałby uchybić, a w szczególności jaka ustawa i w jaki sposób zamknęła pozwanemu drogę sądową dochodzenia naruszonych wolności lub praw, o ile w ogóle do takiej sytuacji doszło. Wskazać bowiem należy, że zgodnie z art. 77 ust. 2 Konstytucji RP, ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw. Nie sposób odeprzeć wrażenia, że formułując zarzut i wskazując powyższy przepis konstytucyjny, Prokurator Generalny nie do końca rozumiał sens nie tylko przepisu, ale również zarzutu, jeżeli takowy sens zarzut by miał, a jak wskazuje ocena dokonana przez Sąd Najwyższy, takowego waloru podnoszonemu uchybieniu brakuje.

Końcowo, przy ocenie pierwszego z zarzutów warto również wskazać, że skarżący nie do końca ma świadomość jakie orzeczenie kwestionuje. W pierwszej kolejności poprawnie wskazuje, że kary umowne zasądzone były wyrokiem, przy czym w tym samym zdaniu twierdzi, że klauzulę wykonalności, nadano już nakazowi.

Z tych wszystkich względów, Sąd Najwyższy jako chybiony ocenił pierwszy z zarzutów podniesionych w skardze nadzwyczajnej.

3. Przechodząc do zarzutu naruszenia w sposób rażący prawa materialnego, tj. art. 63 u.g.n. w zw. z art. 353¹ k.c., Sąd Najwyższy, z uwagi na błąd w sformułowaniu zarzutu przez skarżącego, ocenił go jako bezzasadny.

Zgodnie z art. 95 pkt 1 u.SN w zakresie nieuregulowanym przepisami ustawy do skargi nadzwyczajnej, w tym postępowania w sprawie tej skargi, stosuje się w zakresie spraw cywilnych – przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. –

Kodeks postępowania cywilnego dotyczące skargi kasacyjnej, z wyłączeniem art. 398⁴ § 2 oraz art. 398⁹. Stosownie zaś do art. 398⁴ § 1 k.p.c., określającego wymagania konstrukcyjne skargi kasacyjnej, jako szczególnego środka odwoławczego, skarga kasacyjna powinna m.in. zawierać przytoczenie podstaw skargi kasacyjnej i ich uzasadnienie. Jednocześnie, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, obowiązek ten obejmuje wskazanie przepisu, który zdaniem skarżącego został naruszony, z oznaczeniem konkretnej jednostki redakcyjnej aktu normatywnego, czyli artykułu, a także, jeśli występują, pomniejszych jednostek redakcyjnych (z wielu zob.: wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2022 r., I NKRS 14/22; postanowienia Sądu Najwyższego z: 29 maja 2019 r., II UK 217/18; 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; 26 marca 1997 r., II CKN 63/97). Przytoczenie podstawy skargi kasacyjnej musi być precyzyjne, gdyż z uwagi na związanie sądu granicami podstaw skargi Sąd Najwyższy uwzględnia tylko te przepisy, które zostały wyraźnie wskazane w skardze kasacyjnej jako naruszone.

W związku z powyższym podkreślić należy, że na dzień wydawania zaskarżonego wyroku art. 63 u.g.n. zawierał 4 ustępy. Skarżący nie wskazał zaś czy zarzuca naruszenie całego przepisu, czy konkretnej wybranej jednostki redakcyjnej, bądź kilku, a jeżeli tak, to których. Tego rodzaju określenie podstawy skargi uniemożliwia Sądowi Najwyższemu jego rozpoznanie, prowadząc do konstatacji o bezzasadności podnoszonego w skardze nadzwyczajnej uchybienia.

Na powyższym nie można jednak poprzestać analizując zarzut Prokuratora Generalnego. Jak zwrócił uwagę w swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy, sprawa, w której orzekał, dotyczyła kar umownych wynikających z regulacji zawartej w art. 483 k.c. Przedmiotem procesu nie była dodatkowa opłata roczna wymierzona w drodze decyzji administracyjnej, o której mowa w art. 63 u.g.n. Skoro skarżący wskazywał na brak podstaw do wydania wyroku zasądzającego kary umownej winien zarzucić naruszenie art. 483 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. Sąd Rejonowy nie stosował i nie mógł stosować art. 63 u.g.n., bowiem przedmiotem postępowania i żądania powoda była kara umowna, nie zaś dodatkowa opłata roczna za użytkowanie wieczyste.

Ponadto w swoim zarzucie, abstrahując od braku wskazania naruszonych przepisów prawa, Prokurator Generalny wskazuje na nieważność całych umów użytkowania wieczystego, podczas gdy w zasadzie kwestionuje jedynie postanowienia dotyczące kar umownych. Przypomnieć w związku z tym należy, że zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością dotknięta jest tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Niejasne pozostaje ponadto w jakim zakresie umowa sprzeczna jest z zasadami współżycia społecznego oraz jakimi, bowiem i w tym względzie Prokurator Generalny nie poczynił żadnych starań, by taką sprzeczność wskazać i wykazać, pomijając fakt, że również w tym przypadku, w zakresie podnoszonego zarzutu, nie wskazał przepisu, któremu Sąd Rejonowy miałby uchybić.

Na koniec odnieść się należy do zarzucanego przez Prokuratora Generalnego rażącego charakteru uchybienia, jakkolwiek nie miało ono miejsca, a także nie zostało ono przez skarżącego wykazane. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wprost wskazuje się, że jeżeli na gruncie wykładni i stosowania prawa powstają w orzecznictwie sądowym rozbieżności, które następnie w drodze uchwały lub innego orzeczenia rozstrzyga Sąd Najwyższy, wówczas wszelkie naruszenia przepisu, który stał się przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego, do czasu wydania rozstrzygnięcia, nie mogą być uznane za rażące. Skarżący w uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej sam wskazywał na rozbieżności w wykładni zarzucanych przepisów, a mimo wszystko twierdził, iż Sąd Rejonowy dopuścił się uchybienia o charakterze rażącym, do czego Prokurator Generalny nie miał jakichkolwiek podstaw.

4. Reasumując należy stwierdzić, że w niniejszej sprawie skarżący nie zdołał wykazać zasadności podniesionych w skardze nadzwyczajnej zarzutów odwołujących się do przesłanek szczególnych określonych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN.

Stwierdzenie, że żadna z podstaw szczególnych nie okazała się zasadna, zwalnia Sąd Najwyższy od obowiązku badania zaistnienia w niniejszej sprawie przesłanki ogólnej, o której mowa w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, tj. konieczności

wzruszenia zaskarżonego nią prawomocnego orzeczenia w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

5. Z powyższych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 zd. 2 u.SN, oddalił skargę nadzwyczajną.

Jednocześnie, na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN Sąd Najwyższy zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołanego wniesieniem skargi nadzwyczajnej.

[P.Sz.]

[a.ł]